

Sprawozdanie
premiera J. Cyrankiewicza
z przebiegu rozmów
polsko-radzieckich
wygłoszone wczoraj
w Sejmie
podamy w numerze
jutrzejszym

Cena 20 gr

Nakład 98 963



Rok XII Wydanie AB

Poznań, środa 21 XI 1956 r.

Nr 279 (3988)

Owacyjne powitanie w kraju

Polska delegacja partyjno-rządowa przybyła do Warszawy

WARSZAWA (PAP)

19 bm. o godz. 17.40 przybyła na Dworzec Główny w Warszawie oczekiwana przez tysiączne tłumy mieszkańców stolicy delegacja KC PZPR i rządu PRL.

Delegacja, której przewodniczący I sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka, a w skład której wchodzi członkowie Biura Politycznego, przewodniczący Rady Państwa Aleksander Zawadzki, Prezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz i przewodniczący PKPG Stefan Jedrychowski powrócili po 4-dniowych rozmowach z przedstawicielami kierownictwa KC KPZR i rządu radzieckiego w Moskwie.

Wraz z delegacją powrócili do kraju towarzyszące jej osoby: wiceminister finansów i prezes Narodowego Banku Polskiego Witold Trzampczyński, członek KC PZPR Eugeniusz Szyr, dyrektor generalny MSZ, am-

basador — Maria Wierna, dyrektor generalny Ministerstwa Finansów — Henryk Kotlicki oraz dyrektor protokołu dyplomatycznego MSZ — minister pełnomocny Edward Bartoł.

Peron, na który zajeżdża pociąg, plac przed dworcem, ulica Towarowa aż po aleje Jerozolimskie zapelniona jest oczekującymi warszawiakami.

Na kilka minut przed przyjazdem pociągu przybywają na dworzec, by powitać delegację członkowie Biura Politycznego KC PZPR, Rady Państwa i rządu, marszałek Sejmu PRL oraz liczna grupa posłów, przedstawiciele stronnictw politycznych i organizacji społecznych. Obecni są przedstawiciele dy-

plomatyczni państw obcych, akredytowani w Polsce.

Wysiadający z wagonu członkowie delegacji otoczeni zostają natychmiast nieprzejrzany wiatującym na ich cześć tłumem.

Od kilku tygodni stało się już tradycją, że warszawiacy witają członków kierownictwa partii i rządu staropolską pieśnią „Sto lat”. Tak jest i tym razem.

Niosąc nęcące kwiatów członkowie delegacji wstępują na mównicę. Zrywają się okrzyki na cześć Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i jej kierownictwa, na cześć I sekretarza KC PZPR Wł. Gomułki, na cześć rządu polskiego i jego premiera — Józefa Cyrankiewicza.

Przemówienie Wł. Gomułki

DRODZY TOWARZYSZE I OBYWATELE!

W imieniu delegacji serdecznie dziękuję Wam za to powitanie, którego jesteśmy świadkami. Te liczne, spontanicznie zebrane tłumy narodu na wszystkich stacjach, poczynając od Terespoła aż tuż do Warszawy, są najlepszym potwierdzeniem słuszności polityki rządu, wyrażają akceptację rezultatów naszych rozmów w Moskwie.

Rezultaty te ujęte są w opublikowanej deklaracji i wszystkim w kraju są już znane. W ciągu czterech dni naszego pobytu w Moskwie, spotkań i rozmów z towarzyszami radzieckimi uregulowane zostały wszystkie sprawy, które nagromadziły się w ciągu lat.

Kierownicy państwa radzieckiego i Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, którzy przyjmowali nas bardzo serdecznie, a w naszych osobach cały naród, przekreślili wszystko, co było niernormalne i niewłaściwe w przeszłości w stosunkach polsko-radzieckich. Postanowili oni między innymi wyrównać wszystkie nasze pretensje z tytułu wzajemnych obrotów handlowych w przeszłości w formie umorzenia Polsce, wielkiego, bo przekraczającego sumę 2 miliardów rubli długu. (Owacje).

Załatwiliśmy pomyślnie wszystkie sprawy dotyczące wzajemnych stosunków między Polską a Związkiem Radzieckim. (Owacje).

Zostali usunięte wszystkie przeszkody na drodze pogłębienia przyjaźni polsko-radzieckiej, płynącej nie z nakazu rządu, lecz z serce i rozumu narodu polskiego.

Pisarze węgierscy do rad rewolucyjnych

BUDAPESZT (PAP)

Budapeszteński korespondent agencji FRANCE PRESSE cytując nowy program związku pisarzy węgierskich, rozstrzygnięty do rad rewolucyjnych. Program ten przewiduje m. in. przywrócenie rządu Imre Nagyeo, „neutralności Węgier”, ale „bez wrogości wobec ZSRR”, wycofanie z Węgier wojsk radzieckich etapami, niepowracanie do kapitalizmu, reorganizację „ruchu związkowego, powszechną amnestię dla osób, które popełniły przestępstwa polityczne — nie wyłączając byłych członków AVO, kontynuowanie strajku aż do czasu przywrócenia rządu Nagyeo.

za KC PZPR Wł. Gomułki, na cześć rządu polskiego i jego premiera — Józefa Cyrankiewicza.

Przemawia I sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka.

Cały czas otoczeni zwartym tłumem z trudem przechodzą członkowie delegacji do samochodów. Setki rąk wyciągają się ku samochodowi, w którym siedzi Władysław Gomułka, chwytają wóz i podnoszą wraz z pasażerami do góry. Na maskę ruszającego wreszcie samochodu padają kwiaty.

Wśród wiatów i niemiłkających oklasków samochody wiozące członków delegacji kierują się w głąb alei Jerozolimskich.

Rozmawialiśmy z przedstawicielami Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego i z rządem radzieckim jako dwie równoprawne strony, przepojeni wspólnym nam duchem socjalizmu i duchem do brzośedzkich braterskich stosunków między narodem polskim a narodem Związku Radzieckiego.

Rozwijamy, towarzysze, te stosunki przyjaźni tak potrzebne zarówno nam, jak też wielkiemu wschodniemu naszemu sąsiadowi — Związkowi Radzieckiemu (długotrwałe owacje — śpiew „Sto lat”).

5 ważnych uchwał nowego Prezydium WRN

(Inf. wł.)

Nowe Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Poznaniu podjęło ostatnio kilka ważnych uchwał.

Prezydium zmieniło dotychczasowe zasady wymiaru obowiązkowych dostaw zwierząt rezerwy w roku przyszłym. Jak podkreślono, pobieranie ich w oparciu o obowiązującą do tej pory dokumentację byłoby niesłuszne i krzywdzące. Prezydium ustaliło obowiązkowe dostawy na pierwsze 6 miesięcy n. r. w wysokości 50

Sprawa Mazurkiewicza przekazana Radzie Państwa

WARSZAWA (PAP)

Minister Sprawiedliwości nie uwzględnił wniosku dr. Hofmola-Ostrowskiego, obrońcy Wł. Mazurkiewicza, w sprawie rewizji nadzwyczajnej wyroku, skazującego tego wielokrotnie mordercę na karę śmierci. W związku z tym w najbliższych dniach akta tej sprawy zostaną przekazane za pośrednictwem Generalnej Prokuratury — Radzie Państwa, która rozpatrzy prośbę Wł. Mazurkiewicza o ulaskawienie.

NAGRODY za spalanie mułu węglowego

WARSZAWA (PAP)

Prezes Rady Ministrów wydał zarządzenie, mające na celu wzmożenie zainteresowania materialnego założeń robotniczych spalaniem mułu węglowego, co przyczyni się do oszczędności węgla. Zarządzenie upoważnia do podwojenia wysokości nagród dla pracowników wszystkich gałęzi przemysłu, wyróżniających się szczególnie w oszczędzaniu węgla przez spalanie mułu węglowego.

Sejm uchwalił ustawę o radach robotniczych

WARSZAWA (PAP)

19 bm. o godz. 9.15 Sejm wznowił obrady po trzydniowej przerwie.

W pierwszym punkcie porządku dziennego zabiera głos wiceprezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz, referując w imieniu rządu — projekt ustawy o radach robotniczych.

Następnie, w imieniu komisji przemysłu oraz spraw ustawodawczych, projekt ustawy o radach robotniczych (wraz z poprawkami wniesionymi przez komisję) referuje pos. Zofia Zemanek.

Uzasadniając projekt ustawy, podkreśla ona rolę rad robotniczych jako nowej, żywej formy udziału klasy robotniczej w zarządzaniu gospodarką narodową. Projekt ustawy, nie rozstrzygając wprawdzie wszystkich zagadnień związanych z samorządem robotniczym jest jednak pierwszym krokiem, wytyczającym kierunki aktywności mas pracujących. Omawiając poszczególne przepisy projektu, pos. Zemanek stwierdza, iż ustawa ta stanowi znamię nowych czasów, kiedy ustawodawstwo nasze wychodzi naprzeciw inicjatywom mas — jest inspirowane przez inicjatywę mas. W imieniu obu komisji wnosi ona o przyjęcie projektu ustawy wraz z poprawkami komisji oraz składa wniosek o uchwalenie rezolucji do projektu ustawy. W rezolucji tej Sejm wzywa rząd do prowadzenia prac zmierzających do dalszego rozszerzania uprawnień przedsiębiorstw.

Pos. Ryszard Nieszporek referuje projekt ustawy o funduszu zakładowym. Ustawa o radach robotniczych, stwierdza on — sama przez się nie usprawni jeszcze gospodarki narodowej. Należy równocześnie stworzyć bodźce materialnego zainteresowania założeń wynikami pracy przedsiębiorstw. Słusznym i prawidłowym rozwiązaniem byłoby zapewnienie załogom udziału w zyskach przedsiębiorstwa. Realizacja tej zasady nie jest jednak w pełni

możliwa przy obecnym stanie naszej ekonomiki.

Stąd też komisja proponuje na 1957 r. tymczasowe rozwiązanie tego zagadnienia — ustawa o funduszu zakładowym. Projekt ustawy podnosi znaczne wysokości funduszu zakładowego oraz przekazuje gospodarkę funduszem radom robotniczym i radom zakładowym, wskazując tylko ogólne wytyczne w sprawie przeznaczenia funduszu.

Posel-sprawozdawca zgłasza równocześnie projekt rezolucji, która brzmi:

„Sejm wzywa rząd do przygotowania warunków ekonomicznych i organizacyjnych, niezbędnych dla wprowadzenia w roku 1958 udziału założeń w zyskach przedsiębiorstw jako głównego bodźca materialnego zainteresowania pracujących oraz do wniesienia projektu odpowiedniej ustawy”.

Projekt ustawy o radach robotniczych Sejm przyjmuje przy jednym głosie wstrzymującym się, a rezolucję komisji — jednomyślnie. Projekt ustawy o funduszu zakładowym oraz rezolucję w tej sprawie Sejm uchwała jednomyślnie.

Sejm jednomyślnie przyjmuje ustawę.

Po półgodzinnej przerwie w obradach, w czasie której odbyło się posiedzenie Rady Seniorów, marszałek Dembowski komunikuje Izbie, że Rada postanowiła zwołać posiedzenie Sejmu

(Dokończenie na str. 2)

Zwycięska bitwa o wazy

(Inf. wł.)

Na wczorajszym, burzliwym posiedzeniu sejmowej Komisji Oświaty, Nauki i Kultury, rozpatrywano sprawę gotichowskich waz. Oto fragment rezolucji w tej sprawie: „Sejmowa Komisja Oświaty, Nauki i Kultury wypowiada się za przekazaniem i przyznaniem tytułu własności tak zwanych zbiorów gotichowskich, rewidowanych ostatnio z ZSR — Muzeum Narodowemu w Poznaniu. Równocześnie komisja uznaje za konieczne przeprowadzenie generalnej dyskusji nad polityką muzealną w minionym okresie i w ramach tej dyskusji rozważenie w przyszłości sprawy zdeponowania części antycznych zbiorów gotichowskich w zbiorach archeologii starożytnej Muzeum Narodowego w Warszawie”.

Tak więc zdecydowana postawa społeczeństwa wielkopolskiego zrodziła swoje. Zbiory Czartoryskich, zapoczątkowane przez Działyńskich — powręca do Poznania.

Ogólnopolskie spotkanie działaczy katolickich

WARSZAWA (PAP)

18 bm. odbyło się w Warszawie ogólnopolskie spotkanie społecznych działaczy katolickich, reprezentujących różne ośrodki myśli i działalności katolickiej w Polsce. Celem spotkania było omówienie obecnej sytuacji politycznej w kraju i wpływających z niej zadań, jakie stoją przed społecznie postępowymi katolikami a w szczególności zwiększenie udziału działaczy katolickich w pracach Frontu Narodowego.

Obradom przewodniczył pos. J. Frankowski.

Podstawą do dyskusji, w której wzięło udział ok. 30 mówców, było wystąpienie pos. K. Lubińskiego.

Zasadniczą cechą dyskusji była jednomyślność w sprawie poparcia katolików dla programu zawartego w wystąpieniu Władysława Gomułki i uchwale VIII Plenum KC PZPR. Wyraz tej jednomyślności dawał każdy z mówców. Drugim elementem wspólnym dla dyskusji była sprawa konieczności jak najaktywniejszego włączenia się katolików w realizację tych uchwał.

Z dużym zainteresowaniem spotkało się wystąpienie

(Ciąg dalszy na str. 2)

Poniedziałek w Sejmie

(Dokończenie ze str. 1)

we wtorek, 20 bm. godz. 16. Na posiedzeniu tym delegacja partii i rządu złoży sprawozdanie z rozmów moskiewskich.

Sprawozdanie Komisji Finansowo-Budżetowej o projektach ustaw o zmianie dekretu o podatku dochodowym i o zmianie dekretu o postępowaniu podatkowym składa pos. Józef Noga.

Pierwszy z referowanych projektów ustaw jest konsekwencją tych zadań gospodarczych, które nakreślone zostały uchwałami VIII Plenum KC PZPR.

Podwyższenie minimum dochodu wolnego od opodatkowania z 3600 złotych w skali rocznej do 6600 zł, oraz obniżenie w niższych grupach podatkowych skali opodatkowania o około 50 proc., a w wyższych o

Zamiast produkcji „S” artykuły rynkowe

KATOWICE (PAP)

Zakłady metalowe w Bielsku Białym przechodzą obecnie do wytwarzania artykułów na potrzeby cywilne. W roku 1957 zakłady przystąpią do wykonywania pierwszych odlewów armatury wodociągowej, której brak na rynku. Zakłady wykonują także różne części zamienne dla taboru kolejowego.

Przemówienia Wł. Gomułki i N. S. Chruszczowa w Moskwie

MOSKWA (PAP)

Na przyjęciu w ambasadzie polskiej w Moskwie Wł. Gomułka powiedział m. in.:

Kiedy delegacja polska wyjeżdżała z Warszawy do Moskwy, każdy z nas przeżywał różne uczucia. Z jednej strony przepojeni byliśmy głęboko dążeniem do wzmocnienia i zacieśnienia braterskich więzów przyjaźni między Polską a Związkiem Radzieckim, a z drugiej strony cisnęła się do naszych myśli obawa, czy kierownicy KPZR i państwa radzieckiego docenią w pełni i w sposób właściwy te zmiany, jakie zaszły w naszym kraju w wyniku VIII Plenum KC PZPR.

Dzisiaj po zakończeniu wspólnych rozmów możemy z zadowoleniem powiedzieć, że obawy nasze nie znalazły potwierdzenia w stanowisku, jakie zajęła delegacja radziecka wobec spraw podniesionych przez delegację polską.

W niedzielę wieczorem na przyjęciu połącznym w ambasadzie polskiej w Moskwie wygłosił przemówienie I sekretarz KC KPZR — N. S. Chruszczow. Powiedział on między innymi:

W zupełności podzielamy pogląd wyrażony tu przez towarzysza Gomułkę, że nieporozumienia, jakie miały miejsce w przeszłości — skończyły się, i że utorowana została droga dla dalszej poprawy naszej współpracy. My, bolszewicy, kierując się nakazami wielkiego Lenina, zdecydowanie naprawiamy błędy, gdy widzimy, że nie mamy racji, ale też nie ustępujemy, gdy jesteśmy przekonani o swej słuszności.

W dalszym ciągu przemówienia Chruszczow oświadczył między innymi:

„My, leninowcy, uznawaliśmy i uznajemy, że każdy kraj, czy to Polska, Czechosłowacja, Bułgaria, Rumunia, czy jakieś inne państwo ma swe specyficzne, narodowe i społeczne cechy, że powinien je uwzględnić przy tworzeniu nowego społeczeństwa.

„Między krajami socjalistycznymi nie ma i nie może być antagonizmów, gdyż jedną z ich wspólnych celów i interesów jest zbudowanie nowego społeczeństwa. Zatem kraj socjalistyczny nie zamierza narzucać swych metod i swego doświadczenia innym krajom. Ten, kto wynosi swe doświadczenia nad doświadczenia innych, kto próbuje wywyższać swe formy i metody, ten postępuje niesłusznie.

„Pozwólcie mi, drodzy przyjaciele, zapewnić Was, bracia Polaków, że my, ludzie ra-

20 do 40 proc. — to główne przepisy nowopropjektowanej ustawy. Przewiduje ona ponadto, że nie kumulują się dochody podlegające podatkowi dochodowemu z przychodami podlegającymi podatkowi od wynagrodzeń, gdy dochód przekracza 10 800 zł rocznie (dotyczy to podatników i członków ich rodzin). Dalej projekt ustawy zawiera o podatku dochodowym dziesięć załączników gospodarskich.

Izba w głosowaniu przyjmie jednomyślnie obydwie ustawy.

Pos. Andrzej Toczek referuje w imieniu Komisji Rolnictwa projekt ustawy o ochronie roślin uprawnych przed chorobami, szkodnikami i chwastami.

Następnie Sejm jednomyślnie uchwala ustawę o ustroju adwokatury i dekret o ustanowieniu medalu „Za waszą wolność i naszą”.

W dalszym ciągu obrad sprawozdanie Komisji Pracy i Zdrowia oraz spraw ustawodawczych o projekcie ustawy o uregulowaniu zaległych roszczeń podatkowych ze stosunku pracy składa pos. Stanisław Kowalczyk.

Stwierdza on, że szczególnie w drugiej połowie 6-letki dokonano szeregu zmian w obowiązujących zasadach dotyczących płac, które odbiły się niekorzystnie na sytuacji materialnej ludzi pracy. Uzupełniono m. in. szereg przywilejów świata pracy w zakresie uprawnień zarówno pieniężnych

Przemówienia Wł. Gomułki i N. S. Chruszczowa w Moskwie

dzieci nigdy nie opuścimy w biedzie narodu polskiego. W równym stopniu żyjemy nadzieją, że będziecie postępować podobnie, tak, iż zawsze będziemy szli razem w walce o naszą wspólną sprawę.

W swoim przemówieniu połącznym Wł. Gomułka powiedział m. in.

Wyjeżdżamy stąd bogatsi o cenne doświadczenia nowych dowodów braterskiej współpracy, okazanych nam przez kierownictwo Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego i rządu Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich. Jesteśmy przekonani, że wyniki tej współpracy okażą się wielce pożyteczne i korzystne dla obu naszych krajów jak i dla naszej wspólnej sprawy, jaka jest umocnienie sojuszu i braterstwa między Polską a Związkiem Radzieckim.

Niech żyje wielki naród radziecki!

Niech żyje trwała przyjaźń między narodem polskim i bratnimi narodami Związku Radzieckiego!

„Mały kongres” związków zawodowych

(Od warszawskiego przedstawiciela „Głosu“)

ZWIĄZKI I SEJM • POSTULATY EKONOMICZNE • ZASADY DLA BEZROBOTNYCH • NOWE SPOJRZENIE NA URLOPY • KIERUNEK NA SAMORZĄDY • POZNANIACY WE WŁADZACH ZWIĄZKOWYCH.

Trudno w ramach krótkiego podsumowania dać naświetlenie wszystkich ważniejszych spraw, jakie były przedmiotem dyskusji, wniosków i uchwał na trzydniowych obradach IX plenum CRZZ. O liczbie i różnorodności tych spraw świadczy m. in. to, że w toku obrad złożono ogółem 1435 wniosków obejmujących zarówno problemy organizacyjne, jak też sprawy socjalno-bytowe. Postulaty przyletane na plenum stanowią wyraz hierarchii potrzeb klasy robotniczej i wszystkich ludzi pracy. Jako takie odzwierciedlone zostały w przyjętej pod koniec obrad uchwale. Stwierdza ona m. in., że

— związki zawodowe powinny mieć własną reprezentację w Sejmie,

— CRZZ i zarządy główne winny mieć prawo inicjatywy ustawodawczej,

— wszystkie decyzje o zasadniczym znaczeniu dla klasy robotniczej, np. w odniesieniu do planów gospodarczych, regulacji płac, zatrudnienia i in. — nie powinny być podejmowane bez udziału przedstawicieli ruchu związkowego.

Wśród zadań ekonomicznych, zawartych w końcowym akcencie „małego kongresu” — jak nazwane zostało ostatnie plenum CRZZ — na czoło wybijały się postulaty zmierzające do szybkiej poprawy warunków życiowych ludzi pracy, zwłaszcza najmniej zarabiających. Są wśród nich wnioski o jak najszybsze wyrównanie róż-

jak i w naturze. Tak np. mimo podniesienia w 1953 r. ceny węgla do 300 zł za tonę, pracownicy, którym przysługiwały deputaty węglowe, otrzymywali ekwiwalent według starej ceny, tzn. 95 zł za tonę.

Według posiadanych materiałów, roszczenia pracowników za okres ubiegły sięgają kwoty ok. 5 miliardów zł.

Projekt ustawy został opracowany w oparciu o zasadę regulowania służbnych roszczeń za okres 3 lat wstecz, t. j. z 1 lipca 1956 r., to jest od daty podjęcia decyzji o naprawieniu krzywd wyrządzonych pracownikom.

Roszczenia mogą być wnoszone indywidualnie, o ich uregulowanie może też występować organizacja związkowa zbiorowo w stosunku do całych grup pracowników.

W głosowaniu Izba jednomyślnie uchwala ustawę.

Przy rozpatrywaniu referowanego w imieniu komisji spraw ustawodawczych przez pos. Jana Frankowskiego Dekretu z dnia 24 września 1956 r. o zmianie ustawy podatku od wynagrodzeń odbyła dyskusja, jaka od dłuższego czasu toczy się w tej sprawie w prasie i na licznych zebraniach związkowych. Dekret zawiera pełnomocnictwo dla ministra finansów do uregulowania problemów podatku od wynagrodzeń wynikających z wprowadzenia w 1949 r. 30-procentowych ulg podatkowych dla przodowników pracy. Mówca stwierdza, że na posiedzeniu komisji krytykowany dekret za to, że jest on zbyt ogólnikowy i nie określa merytorycznie w jakim kierunku powinny pójść zmiany dotychczasowych przepisów o 30-procentowych ulgach podatkowych.

Korzystając z uprawnienia dekretu, minister finansów rozciągnął 30 proc. ulgi podatkowe na wszystkich pracowników fizycznych w przemyśle i budownictwie. Stan ten — zdaniem komisji — należy uważać za wstęp do uregulowania spraw podatku od wynagrodzeń w skali całej gospodarki i administracji. Wprowadzenie jednolitych ulg podatkowych dla wszystkich pracowników wymagałoby jednak przeznaczenia dodatkowo ok. 2 miliardów zł. Rozciągnięcie ulg podatkowych na wszystkie grupy pracowników byłoby o tyle niesłuszne, że obejmowałoby również grupy wysokoopłacone, które w nieuzasadniony sposób otrzymywałyby podwyżkę płac.

Komisja proponuje, by Sejm wezwał rząd do przedstawienia przy przedkładaniu budżetu na rok 1957 terminarza rozszerzenia ulgowej skali podatkowej oraz sposobu jej zastosowania do dalszych kategorii pracowników fizycznych i umysłowych.

W sprawie tej wypowiada się minister finansów TADEUSZ DIETRICH. Stwierdza on przede wszystkim, iż zniesienie istniejących dotychczas 30 proc. ulg dla przodowników pracy w prze-

myśle i budownictwie nie mogło być inaczej dokonane, jak tylko przez ich upowszechnienie. Jasne jest, że istnienie dwóch skali podatkowych: w przemyśle i budownictwie z jednej strony oraz w innych gałęziach gospodarki z drugiej strony — a tym samym w całym systemie podatkowym, musi mieć charakter przejściowy. Stan taki nie jest zadowalający również dla Ministerstwa Finansów. Dekret nie stworzył uprzywilejowania, lecz je zniósł. W sprawie tej nie można jednak widzieć jakichś form rozdzielania pracowników umysłowych od pracowników fizycznych. Ministerstwo Finansów widzi dalszą drogę rozwiązania sprawy ulg w rozszerzaniu ich w miarę posiadanych przez państwo środków finansowych.

Sejm zatwierdza dekret, kilkudziesięciu jednak posłów wstrzymuje się od głosowania. Rezolucja komisji w sprawie terminarza rozszerzenia ulgowej skali podatkowej na dalsze kategorie pracowników oraz wniosek dotyczący przedstawienia w następnej kadencji nowej ustawy o podatku od wynagrodzeń, przyjęte zostają jednomyślnie.

Zadania społeczne postępowych katolików

(Ciąg dalszy ze str. 1)

nie red. W. Kętrzyńskiego, b. członka władz stowarzyszenia „PAX”. Zastrzegając się, że występuje on tylko we własnym imieniu, naświetlił pokrótce sytuację w „PAX” stwierdzając, iż istniejący tam rozdział ideologiczny trwa nadal i że nie

Memorandum Egiptu do ONZ

PARYŻ (PAP)

Radio kairskie podało memorandum rządu egipskiego, który zwrócił się do sekretarza generalnego ONZ, Hammarskjöld o zapoznanie z jego treścią członków ONZ.

Memorandum oskarża okupacyjne wojska anglo-francuskie o zamordowanie w Port Saidzie szeregu osób oraz dokonywanie aktów grabieży i zmuszanie obywateli egipskich do pracy na rzecz agresorów.

Memorandum zwraca uwagę sekretarza generalnego ONZ na fakt, że mimo upływu kilkunastu dni od chwili uchwalenia przez ONZ rezolucji żądającej wycofania wojsk brytyjsko-francusko-izraelskich z terytorium Egiptu, państwa te nie tylko ich nie ewakuowały, lecz wręcz przeciwnie, umacniają swe pozycje na terenie Egiptu, ignorując w ten sposób całkowite suwerenność tego kraju i rzucając wyzwanie ONZ i całemu światu.

zostających bez pracy należy po wyczerpaniu wszelkich stojących do dyspozycji państwa środków zapewnić tym ludziom zasiłek dla bezrobotnych.

W zakresie spraw socjalno-bytowych plenum wypowiedziało się przede wszystkim za ujednoliceniem obowiązującego obecnie ustawodawstwa pracy oraz za zniesieniem nieuzasadnionego podziału na pracowników fizycznych i umysłowych, który wprowadza dotychczas krzywdzące nieraz różnice w uprawnieniach socjalnych. W sześciu głosach — np. w odniesieniu do urlopów wystąpiono tu o stopniowe przedłużanie urlopów robotniczych — w pierwszym etapie do 21 dni urlopu po 3 latach pracy, następnie zaś w wymiarze obowiązującym pracowników umysłowych.

W formie postulatów pod adresem rządu ujęto też sprawy dotyczące stopniowego skracania czasu pracy, zwłaszcza przy pracach szkodliwych dla zdrowia, zwiększenia nakładów na leczenie pracowników, zwiększenia planów budownictwa mieszkaniowego i wielu innych nabrzmiałych od lat problemów.

Wiele gorących słów powiedziano na plenum o dotychczasowym systemie zarządzania gospodarką. Jakkolwiek różne podawało tutaj przykłady, a także środki naprawy — dominującym był postulat przyspieszenia procesu tworzenia samorządów robotniczych, którym związki zawodowe winny udzielić jak najczynniejszego poparcia, oczywiście przy zachowaniu przez związki ich prawdziwej funkcji — obrońcy interesów ludzi pracy.

O tym, że są to postulaty realne, częściowo do wykonania już dziś

Możliwości przemysłu prywatnego powinny być wykorzystane

W związku z perspektywami drobnego przemysłu prywatnego, przedstawiciel PAP zwrócił się do dyrektora komisji koordynacyjnej Zrzeszeń Prywatnego Przemysłu — dyr. Mikołaja Szyszkowskiego z zapytaniem, jak wyobraża on sobie rolę przemysłu prywatnego.

— W przemyśle prywatnym — powiedział dyr. Szyszkowski — tkwią możliwości wytwórcze, które nie mogą pozostać obecnie niewykorzystane. Możliwości te są znaczne. Przemysł nasz może wchłonąć wspólnie z rzemiosłem powstałe w latach poprzednich na nie których terenach nadwyżki siły roboczej.

Ważnym czynnikiem w rozwoju przemysłu prywatnego jest ścisła współpraca jego organizacji z władzami terytorialnymi, które — w myśl uchwały VIII Plenum — powinny pomagać drobnej prywatnej inicjatywie w tych wszystkich dziedzinach, w których może ona przynieść pożytek krajowi. Myślę o produkcji materiałów budowlanych, torfu o palowego, artykułów obecnie

importowanych, deficytowych, a także niektórych towarów eksportowych i spożywczych.

Rolą przemysłu prywatnego jest uzupełnienie przemysłu państwowego w oparciu o surowce lokalne i te, które nie mogą być w pełni wykorzystane przez przemysł państwowy.

— Jakże są warunki rozwoju przemysłu prywatnego?

— A więc przede wszystkim prywatni przedsiębiorcy muszą prowadzić swe zakłady zgodnie z obowiązującymi przepisami i wymogami władz gospodarczych, ale jednocześnie muszą oni mieć pewność, że w granicach tej działalności nie napotkają na przeszkodę. Poza tym przepisy podatkowe powinny zatracić swój charakter dyskryminujący, a sprawy finansowe muszą być uregulowane podobnie jak w rzemiosle. Chcemy mieć także możliwość nabywania maszyn i narzędzi.

— Mówi się o tym, że przemysł prywatny ma duże możliwości produkowania na eksport — jak w tym zakresie przedstawia się sytuacja?

— Przemysł prywatny jest w stanie wytwarzać na eksport pełnowartościowe towary, wykorzystując surowce krajowe, częściowo nawet wtórne i odpadowe. Przemysłowcy prywatni mają w swym dorobku rozgałęzione kontakty handlowe z zagranicą, które mogłyby my odnowić.

— Czy przewidziane są jakieś zmiany organizacyjne w przemyśle?

— Tak. Projektuje się zlikwidowanie ogólnopolskich zrzeszeń branżowych, powołanie w ich miejsce wielobranżowych zrzeszeń prywatnego przemysłu w Warszawie, Łodzi, Krakowie, Katowicach, Poznaniu i Gdyni. W miarę potrzeby będą organizowane delegatury zrzeszeń w innych miastach wojewódzkich.

Listy Bułganina w sprawie rozbrojenia

MOSKWA (PAP)

Jak podaje agencja TASS, 17 bm. przewodniczący Rady Ministrów ZSRR — N. A. Bułganin wysłał listy do prezydentów Stanów Zjednoczonych Eisenhowera, premiera Rady Państwowej Chińskiej Republiki Ludowej — Czu En-laj, premiera Wielkiej Brytanii — E. dena, premiera Francji — Guy Moletta i premiera Indii — Nehru. Wraz z listami przekazał rządowi wymienionych krajów deklarację rządu radzieckiego w sprawie rozbrojenia i zmniejszenia napięcia międzynarodowego.

Sprawa Węgier w ONZ

NOWY JORK (PAP)

W poniedziałek w Zgromadzeniu Ogólnym Narodów Zjednoczonych toczyła się w dalszym ciągu dyskusja nad sprawą Węgier.

Delegat Kuby wysunął projekt rezolucji domagającej się wycofania wojsk radzieckich z Węgier i wysłania na Węgry obserwatorów ONZ. Rezolucja kubańska domaga się także „natychmiastowego położenia kresu deportacji obywateli węgierskich” i twierdzi, że wojska radzieckie „dopuszczają się na Węgrzech zbrodni ludobójstwa”.

Przewodniczącą delegacji węgierskiej, minister spraw zagranicznych Imre Horvath, zaprzeczył pogłoskom o deportacji obywateli węgierskich, omówił przebieg tragedii węgierskiej i raz stwierdził, że wydarzenia węgierskie są sprawą wewnętrzną tego kraju.

Delegat radziecki — Szeplow — kategorię zaprzętał przeciwko rezolucji kubańskiej.

K. RZEMIEŃSKI

Nowe władze powiatowe w Wągrowcu

W Wągrowcu odbyła się nadzwyczajna sesja Powiatowej Rady Narodowej, na której oceniono działalność rady i jej organu wykonawczego — prezydium.

Szereg ciężkich zarzutów wysunięto pod adresem władz powiatowych. Przede wszystkim chodziło o wadliwą politykę wobec chłopstwa w latach nieurodzaju. Na wniosek radnego — Bronisława Ekierta, jednomyślnie odwołano dotychczasowego przewodniczącego — Eugeniusza Turzańskiego i jego zastępcę — Kazimierza Bolewiczę. Ponadto PRN, celem zwiększenia kontroli nad działalnością poszczególnych jednostek administracyjnych Rady, odwołała również członka Prezydium — komendanta powiatowego Milicji Obywatelskiej — Zygmunta Gilewskiego.

Przewodniczącym Prezydium PRN wybrano Józefa Działaka, zastępcami: Czesława Ciesielskiego i Wandę Kowalską, sekretarzem — Bogusława Janowiaka, członkami: Antoniego Czajkowskiego, I sekretarza KP PZPR, Władysława Mike, przewodniczącego spółdzielni produkcyjnej ze Stoleżyna, Stanisława Jędraszki — dyrektora Zespołu PGR Mieścińsko i Jana Urbana — dyrektora Wągrowieckich Zakładów Drzewnych.

Wszyscy nowi członkowie Prezydium PRN zostali do Rady dookooptowani i złożyli ślubowanie. Wybór ich do organu wykonawczego PRN, zebrani przyjęli z radością, o czym świadczyły długie oklaski. W skład nowego Prezydium PRN wchodzi obecnie kilku fachowców rolnictwa. Daje to gwarancję właściwego pokierowania tą gałęzią gospodarki.

(KdW)

Komisje rehabilitacyjne

W Zakładach Wytwórczych Głosińskich L-10 we Wrześni urzęduje komisja partyjna, której zadaniem jest załatwianie wniosków rehabilitacyjnych pracowników tego zakładu. Sprawy te rozpatrują: M. Karsztelan, F. Książkiewicz, E. Grępa, M. Owsian, L. Węsierski i K. Nadolny.

Egzekutywa KP PZPR powołała ponadto komisję, celem rehabilitacji b. członków: PPR, PPS i PZPR, których w okresie stalinizmu niesłusznie odsunięto od pracy politycznej. Skład komisji: J. Musielak, R. Gibowski, Fr. Jakubik, J. Rybczyński i J. Bigosiński. Komisja ta pracuje w KP PZPR.

Osoby zainteresowane mogą się zgłaszać do obu komisji, do poszczególnych jej członków lub do KP.

(K. St.)

Zmieniono nazwy ulic

Na ostatniej sesji MRN w Lesznie m. in. wybrano 70 ławników Sądu Powiatowego oraz zmieniono nazwy niektórych ulic. Ul. Stalina przemianowano na ul. 17 Stycznia, Boh. Stalingradu — na Leszczyńskich, Aleję Rokossowskiego — na Al. Krasickiego oraz Plac Czerwonej Armii na Pl. dr. Metziga. (R)

Teatry

GNIĘZNO — g. 13 „Zemsta”.

Kina

KALISZ — Wolność: „Ostatni most”. Stylowe: „Trzej muszkieterowie”; OSTROW — Przodownik: „Nikodem Dyzma”; SŁONEC — Wyprawa w przeszłość: GNIĘZNO — Polonia: „Zakołochani z Villa Borghese”; LECH: „Góra tajemnic”; LESZNO — Sportowiec: „Biała grzywa”.

Radio

PROGRAM I
Fala 1322 m
15.10 — koncert solistów, 15.40



Bywa i tak...

Filety z dorsza posypane... miałem węglowym

Motto: „Sztolholm jest teraz bardziej czysty niż był kiedykolwiek. Ostatnio przystąpiono bowiem do szorowania ulic płynnym mydłem.”

Do niedawna jeszcze niektóre dane dotyczące poziomu higieny żywienia stanowiły niemal tajemnicę służbową. Zapewne ktoś z centralnego szczebla zastosował w tej dziedzinie strusią politykę, wychodząc z założenia, że nie ma się czym chwalić. To ostatnie stwierdzenie nie ulega wątpliwości. Z higieny żywienia jest źle i to nie tylko na prowincji, ale również w Poznaniu.

Otóż w stolicy Wielkopolski mimo wprowadzenia akcji klasyfikacyjnej zakładów zbiorowego żywienia (co zresztą przynosi pozytywne wyniki) około 50 proc. zakładów nie sklasyfikowano, tzn. ich stan higieny odbiega od wymogów kategorii C.

Na prowincji natomiast kontrole stacji sanitarno-epidemiologicznych oceniły jako złe warunki sanitarne 20 proc. zakładów zbiorowego żywienia. W wielu wypadkach nie chodzi o niechlujstwo, lecz o brak zaplecza. I tak np. w Kłodawie w drewnianym domku znajduje się restauracja, której zmywalnia, kuchnia i magazyn mieszczą się w jednym lokalu!

Nieco lepiej jest ze stołówkami. „Tylko” 15 proc. posiada nieodpowiednie warunki sanitarne. Żenuje za to niski poziom higieny w zlewniach mleka. 25 proc. zlewni, urzędowych w „pierwszym lepszym” pomieszczeniu oceniono nega-

tywnie pod względem stanu sanitarnego.

Jeszcze gorzej przedstawia się sytuacja w masarniach. Przyczyna często są zbyt wysokie plany produkcyjne. I tak np. w Rychna (pow. Kępno) znajduje się masarnia, która pracuje za 18 masarni (tyle było przed wojną). Trudno w takich warunkach marzyć o zachowaniu zasad higieny. Nie jest to wcale wyjątkowe zjawisko. W efekcie kontrole wykazały, że ponad 30 proc. masarni posiada poważne uchybienia sanitarne.

Dużo zastrzeżeń budzi również stan rzeźni, prowadzonych

Na aktualne tematy wielkopolskiej wsi

Obrady sejmiku chłopskiego — jak można by nazwać Plenum Zarz. Woj. ZSCh — przyniosły ciekawe rezultaty. Na postawione pytanie: Czym ma być i jaką spełniać rolę Związek Samopomocy Chłopskiej? — padło wiele różnych odpowiedzi.

Zwyciężyła w końcu jedna koncepcja — będzie to samodzielna, zawodowa organizacja chłopów pracujących, która ma spełniać główne zadanie: reprezentować i bronić interesów chłopów indywidualnych i spółdzielców.

Upadły w wyniku dyskusji projekty nazwania Związku Samopomocy Chłopskiej Izłą Rolniczą, ew. uczynienia z tej ostatniej pośredniego członka między Ministerstwem Rolnictwa a ZG ZSCh (rozszafny krok w imię walki z biurokracją!).

W rezolucji Plenum mowa o likwidacji kół gromadzkich. Podstawowym ogniwem związku ma być koło wiejskie, posiadające całkowitą samodzielność i statut czyli osobowość prawną.

W najbliższej przyszłości — w myśl załącznika Plenum — od będą się zebrania, w czasie których omówi się sprawę rehabilitacji chłopów niesłusznie usuniętych ze związku.

Plenum wysuwa wniosek zniesienia — oczywiście w przyszłości, kiedy zaistnieją po temu odpowiednie warunki — obowiązkowych dostaw. Jedyną formą świadczeń wobec państwa powinien być po datek gruntowy. Uwzględniając wnioski chłopów, Plenum proponuje zniesienie szarwar ku. Dobrowolne czyni społeczeństwo rolników — jak wiemy, wcale nie ma! — zastąpiłyby tę formę świadczeń przymusowych.

W zakończeniu rezolucji Plenum zwraca się z apelem do chłopów wielkopolskich, aby w pełni zrealizowali obowiązujące, obecnie dostawy na rzecz państwa.

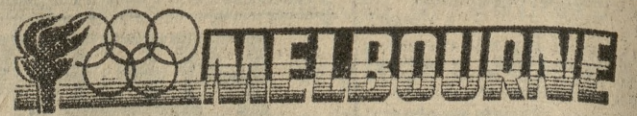
(em-par)

W kinie zacieka

Bywalców kina „Echo” w Jańsku razią zacieki na ścianie tego budynku. Obecnie, zarówno filar, jak i gzymsy są poważnie uszkodzone. Natychmiastowy remont jarońskiego kina jest tym bardziej konieczny, że pod gzymsami przebiegają przewody elektryczne. (Al)

Budowa linii wysokiego napięcia

Przedsiębiorstwo Budowy Sieci Elektrycznej w Gdańsku buduje linię wysokiego napięcia z elektrowni Konin do Poznania. Prace na odcinku Konin — granica powiatu wrzesińskiego, już ukończono. Obecnie kopie się dół pod fundamenty na trasie Wólka — Kostrzyn. Jednakże kierownictwo budowy natrafiło na trudności: brak rąk do pracy. A tymczasem koniecny jest pośpiech, aby prace wykonać przed nadejściem silnych mrozów. (K. St.)



Jutro zabrzmi hejnał olimpijski!

Zaledwie 48 godzin dzieli nas od uroczystej chwili, gdy na stadionie w Melbourne zabrzmi hejnał olimpijski i zapłonie znicz olimpijski. Z Australii nadchodzi różne wiadomości, mniej czy więcej prawdziwe, odnośnie zdrowia i samopoczucia zawodników. Najwięcej nowinek dotyczy lekkoatletyki, która stanowi trzon każdorazowego programu igrzysk.

Oto ostatnie wiadomości z piętego kontynentu:

Do poniedziałku w wiosce olimpijskiej w Heidelbergu zamieszkało 4.300 zawodników, reprezentantów 66 państw. Organizatorzy spodziewają się, iż do chwili otwarcia igrzysk, w wiosce gościć będzie około 4.800 uczestników z 70 państw.

Według ogólnych obliczeń, w Australii znajduje się około 150 tys. Polaków. Mają oni własne szkoły, teatry, kościoły i zrzeszenia. Większość z nich bardzo tęskni za krajem, co wyrażają w rozmowach z naszymi sportowcami. Wielu z nich zgłasza gotowość powrotu do Ojczyzny.

Do turnieju bokserkiego zgłoszono się 164 zawodników. Polska reprezentowana jest we wszystkich wagach, z wyjątkiem ciężkiej. Poszczególne wagi obsadzone są przez następujące ilości zawodników: musza — 19, kogucia — 20, piórkowa — 21, lekka — 19, lekkopółśrednia — 20, półśrednia — 16, lekkośrednia — 12, średnia — 13, półciężka — 13 i ciężka — 13.

Znany długodystansowiec radziecki — Włodzimierz Kuc, prowadzący samochód, wpadł na latarnię na terenie wioski olimpijskiej. Doznał on okaleczenia głowy i został przewiezony do swojej kwatery. Kuc oświadczył, że będzie mógł kontynuować treningi.

Tor szosowego wyścigu kolarskiego na obwodzie 17,3 km ogrodzony jest siatką, ażeby zawodników ochronić przed ewentualnymi wypadkami. Mimo takiego zabezpieczenia, przeszło 200 entuzjastów kolarstwa weszło przez płoty. Musiała ich usunąć policja.

Nowa pływalnia, na której odbędą się olimpijskie walki, jest chluba mieszkańców i organizatorów igrzysk. Jest to, zdaniem fachowców, jeden z najpiękniejszych obiektów świata. Mankament ten, że pływalnia pomieści zaledwie 5.000 osób, podczas gdy na treningi usiłowało wejść około 10 tys. widzów. Co to będzie podczas igrzysk?

Najwięcej zawodników — 73 zgłoszonych zostało do biegu na 100 m, m. in. trzech Polaków: Ja-

czmowski, Polak i Schmidt. Do skoku o tyczce stanie zaledwie 10 zawodników. Do sztafety 4x100 m zgłoszono 17 zespołów męskich i 8 kobiecych.

Zapalanie znicza na Torwarze

W dniu 22 bm. na sztucznym lodowisku w Warszawie odbędzie się uroczystość poświęcona otwarciu XVI Igrzysk Olimpijskich. Znicz, który równocześnie zapłonie we wszystkich stołeczkich państwach biorących udział w Olimpiadzie, zapali nasz najlepszy narciarz-ma-dalista olimpijski Franciszek Gron-Gasienica, a olimpijską flagę wciągnie na maszt również medalistka olimpijska — Jadwiga Wajsa-Marcinkiewicz.

W sportowej części uroczystości odbędzie się pokaz jazdy figurowej na lodzie z udziałem najlepszych zawodników Polski oraz mecz hokejowy między zespołami mistrza Austrii EKE Engelman i mistrzem Polski — CWKS.

20 drużyn w III lidze siatkówki

Nowością tegorocznego sezonu siatkówki będą rozgrywki o mistrzostwo III ligi mężczyzn i kobiet. Wprowadza się je w formie eksperymentalnej na terenie trzech województw: wrocławskiego, zielonogórskiego i poznańskiego. Udział w rozgrywkach bierze 20 drużyn.

Wśród mężczyzn zespoły: Start Poznań, Sparta Krotoszyn i AZS Poznań będą startowały w towarzyszywie Sparty Sulechów, Stali Świebodzin, Włókniarza Zielona Góra, Odry Wrocław, Stali Wrocław, BKS Bolesławice i Sparty Legnica. Żeńskie drużyny AZS Poznań, Stali Ostrow, LZS Leszno i Zryw Poznań będą rozgrywały spotkania z Kolejarzem Gorzów, Zielonymi Zielona Góra, „Zastalem” Zielona Góra, Odra Wrocław, AZS Wrocław i Unią Jelenia Góra.

Rozpoczynające się 24 bm. rozgrywki będą się odbywały systemem pucharowym. W. A.

Warszawa — Paris — Warszawa

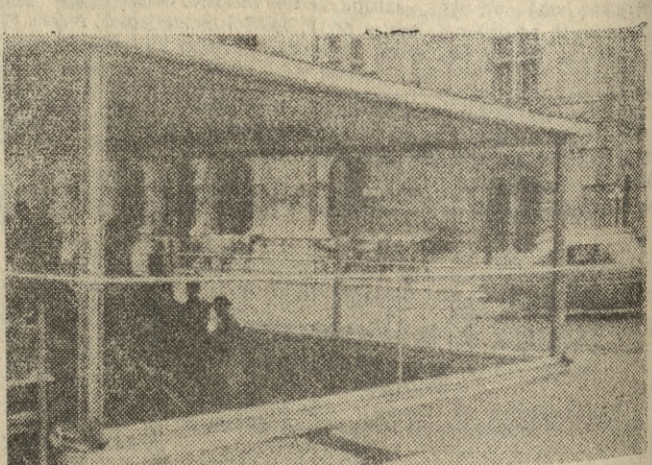
I oto WIEDEN

Napisał mgr A. Gałkowski

Na austriackim punkcie granicznym — pusto. Autokar z Polski powoduje wielkie poruszenie. Nie potrzeba nawet wysiadać — pytają tylko, czy kto wiezie ze sobą ponad 10.000 szilingów. Ba! — dzienne kieszonkowe na czas przejazdu przez Austrię wynosi aż... 10 szilingów. Strażnik z uznaniem ogląda otrzymaną od naszego kierownika drukowaną listę uczestników, zaopatrzoną w daty i miejsca urodzenia, nr, nr paszportów itp. Cały zapas takich druków wieziemy z Warszawy. Prosimy o wpisanie się do naszej książki pamiątkowej. Jeden z kolegów szkicuje „na kolanach” budynek straży granicznej, celnicy wpisują kilka słów z życzeniami sześciu dwójki drogi i „do zobaczenia za miesiąc”.

Ruszamy pełnym gazem do Wiednia. Kilka kilometrów jedziemy przez zupełnie nie zamieszkałe okolice — wreszcie pierwsze miasteczko. Mieszkańcy przechadzają się po ulicach, korzystając z pogodnego popołudnia. Na skrzyżowaniu odświętnie ubrany policjant reguluje ruch, usmiecha się, wskazuje kierunek, salutuje. Przechodnie też się usmiechają, do siebie i do nas w autokarze; pozdrawiają nas kiwnięciem rąk. Oczywiście odzajęmiamy się, ogarnia nas pogodny nastrój.

Na drodze spotykamy coraz więcej samochodów, motocykli i skuterów. Z oddali widać się zarysy wzgórz. To już Kahlenberg i Leopoldsdorf w bezpośrednim sąsiedztwie nadmurskiej stolicy. Przypomina się historia — rok 1683 — Jan Sobieski, namiot Wielkiego Węzira...



Wejście do tzw. „Opernpassage” w Wiedniu. Fot.: mgr Andrzej Gałkowski

Zwiedzanie Wiednia przewidziane jest zasadniczo w drodze powrotnej. Dzisiaj odbywa my 45-minutową przechadzkę wzdłuż „Kärntnerstrasse”. Olbrzymi ruch samochodowy, tłumy spacerujących Wiedeńczyków, piękne sklepy z atrakcyjnymi towarami na wystawach. Mierząc naszymi kryteriami, to chyba same galuszy, delikatności i sklepy wzorcowe... Śródmieście Wiednia uciepiałoby znacznie w czasie nalołów. Na miejscu zbombardowanych gmachów wyrósł nowy, odznaczający się na pierwszy rzut oka starannym wykonaniem.

Podziwiamy dowcipne i rzeczywiste udane rozwiązania tzw. „Opernpassage”. Pod skrzyżowaniem dwóch głównych ulic, wspomnianej wyżej Kärntnerstrasse i Opernring, urządzono elegancką kawiarnię z szerokim obejściem, otoczonym luksusowymi sklepami. Szkło, metal, lustra i tworzywa sztuczne użyte do wykończenia wnętrza, piękne oświetlenie jarzeniowe i neonowe — dają w sumie fantastyczny efekt. Doj-

(D. a. n.)